



PRZEWODNICZĄCY  
Krajowej Rady Radiofonii  
i Telewizji

Warszawa, 30 grudnia 2015 roku

KRRiT-070-16/2875/15-6

**Szanowny Pan  
Jerzy Fedorowicz  
Przewodniczący Komisji Kultury  
i Środków Przekazu  
Senat Rzeczypospolitej Polskiej**

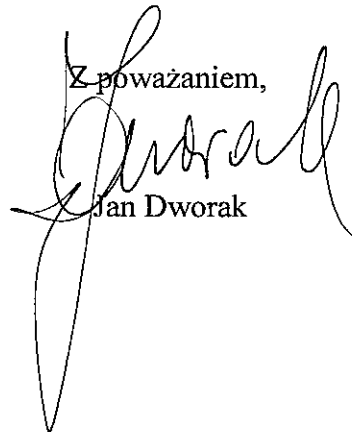
**Szanowny Panie Przewodniczący,**

W związku poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk sejmowy nr 158) w załączeniu uprzejmie przekazuję sporządzone w trybie pilnym uwagi Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w odpowiedzi na wniosek Marszałka Sejmu RP.

Jednocześnie w załączeniu przekazuję stanowisko KRRiT dotyczące wyżej wymienionego projektu ustawy i sposobu pracy nad jego przyjęciem.

Uprzejmie proszę Pana Przewodniczącego o wykorzystanie uwag i stanowiska KRRiT w pracach Senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Z poważaniem,



Jan Dworak

## Uwagi KRRiT do projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk nr 158)

Projekt ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, zawarty w druku sejmowym nr 158 z dnia 28 grudnia 2015r. wprowadza zmiany w ustawie o radiofonii i telewizji w obszarze dotyczącym funkcjonowania spółek publicznej radiofonii i telewizji. Ww. projekt wyłącza stosowanie trybu konkursowego w odniesieniu do członków zarządów i rad nadzorczych spółek publicznej radiofonii i telewizji, jak również zmienia organ powołujący i odwołujący członków ww. organów spółek, wskazując, iż wyłącznie właściwy w ww. zakresie jest minister właściwy do spraw Skarbu Państwa. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 1995 r. W 6/95, w którym stwierdzono, iż „Jednym z podstawowych celów tej ustawy było takie przekształcenie usytuowania publicznej radiofonii i telewizji, by utraciła ona charakter agencji rządowej, politycznie i organizacyjnie podporządkowanej aktualnie urzędującej Radzie Ministrów bądź jej Przewodniczącemu. Taka była istota usytuowania radia i telewizji w okresie PRL, gdy było ono podporządkowane Komitetowi do spraw Radia i Telewizji, stanowiącemu centralny organ administracji państwowej i włączonemu w system organów nadzorowanych przez Prezesa Rady Ministrów. Ustawa z 1992 r. miała na celu zerwanie z tym systemem. W tym celu ujęto publiczne radio i telewizję w formę jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa oraz stworzono wielostopniową strukturę zarządzania sprawami radia i telewizji. Struktura ta objęła Krajową Radę Radiofonii i Telewizji jako konstytucyjny organ państwa. W ramach zaś poszczególnych spółek publicznej radiofonii i telewizji utworzono ich rady nadzorcze oraz zarządy. Rozdział kompetencji pomiędzy te struktury miał zapewniać niezależność (a w każdym razie - wykluczać jednostronne podporządkowanie) poszczególnym rozgłośniom radiowym i telewizyjnym. (...)Zasada niezależności publicznej radiofonii i telewizji przybiera natomiast znacznie bardziej wyrazistą postać, gdy rozpatruje się jej pozycję wobec Rządu i struktur jemu podległych. Trybunał Konstytucyjny podkreśla raz jeszcze, że istotą reformy z 1992 r. było przekształcenie rządowej radiofonii i telewizji w radiofonie i telewizję publiczną. Chodziło w pierwszym rzędzie o odseparowanie radia i telewizji od rządu i powiązanej z nim większości parlamentarnej, tak by uniemożliwić traktowanie tych środków masowego przekazu jako politycznego instrumentu rządzenia. Programy publicznej radiofonii i telewizji powinny m.in. rzetelnie ukazywać całą różnorodność wydarzeń i zjawisk oraz sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej (art. 21 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy o radiofonii i telewizji). Ten nakaz zachowania wewnętrznego pluralizmu w programach publicznej radiofonii i telewizji możliwy jest do zrealizowania tylko pod warunkiem zachowania ich wyraźnego dystansu od aktualnego dysponenta politycznego.

W tym celu ustawa o radiofonii i telewizji stworzyła trzy poziomy decyzji w sprawach publicznej radiofonii i telewizji: Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, a w ramach spółek publicznej radiofonii i telewizji rady nadzorcze oraz zarządy tych spółek. Stanowią one jak gdyby "bufory" pomiędzy władzami politycznymi a redakcjami realizującymi działalność programową radiofonii i telewizji. Powiązania z władzami politycznymi ma tylko Krajowa Rada, ale i jej pozycję należy interpretować w oparciu o zasadę niezależności (W. 7/94, s. 214), nie istnieją też żadne formy jej bezpośredniego powiązania (podporządkowania) z Rządem i strukturami jemu podległymi. Trybunał Konstytucyjny jest zdania, że zasada niezależności publicznej radiofonii i telewizji odnosi się w szczególnie intensywny sposób do jej pozycji wobec Rządu. Wykładnia postanowień ustawy o radiofonii i telewizji, w tym także postanowień dotyczących organizacji spółek publicznej radiofonii i telewizji oraz pozycji rad nadzorczych tych spółek, winna być dokonywana z uwzględnieniem tego aksjologicznego punktu wyjścia."

W ww. uchwale Trybunał podkreślił także, iż „*racją istnienia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jest nie tylko stworzenie nowego organu państwowego, ale dążenie do zabezpieczenia niezależności publicznego radia i telewizji. Wartością niejako wyjściową jest właśnie owa niezależność, bo tylko przy jej istnieniu i przestrzeganiu możliwe jest rzeczywiste zapewnienie wolności słowa i prawa do informacji. Taka jest obiektywna treść art. 36b ust. 1 przepisów konstytucyjnych, a dalsze postanowienia tego artykułu należy traktować jako środek służący realizacji tego celu podstawowego.* Mając powyższe na uwadze Trybunał w ww. uchwale stwierdził, także, odnosząc się do możliwości odwoływania członków rad nadzorczych przez Ministra Finansów, że „*Groziłoby to całkowitym personalnym uzależnieniem rad nadzorczych od Ministra Finansów. Byłoby to całkowicie sprzeczne z konstytucyjnym rozumieniem zasady niezależności publicznej radiofonii i telewizji, a także naruszałoby konstytucyjnie ustaloną odpowiedzialność Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za należyte funkcjonowanie tych środków masowego przekazu.*”

Mając na uwadze, iż pozycja ustrojowa KRRiT przyjęta w art. 213 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997r. została przyjęta analogicznie w stosunku do art. 36b<sup>1</sup> przepisów konstytucyjnych obowiązujących w dacie wydawania ww. uchwały przez TK, uznać można, iż stwierdzenia w niej zawarte pozostają aktualne.

W związku z powyższym stwierdzić należy, iż proponowane w ww. projekcie przepisy art. 27 ust. 3 i art. 28 ust. 1a zakładające powoływanie i odwoływanie członków zarządów oraz rad nadzorczych spółek publicznej wyłącznie przez Ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, może budzić wątpliwości co do zgodności z art. 213 Konstytucji.

Ponadto podkreślenia wymaga, iż przedmiotowy projekt przewiduje wykreślenie przepisów art. 27 ust.2 i art. 28 ust. 5, które określają czas trwania kadencji zarządu oraz rady nadzorczej spółek publicznej radiofonii i telewizji. Jednocześnie zgodnie z art. 26 ust. 4 urt, do ww. spółek stosuje się, z wyłączeniem tam określonym, przepisy kodeksu spółek handlowych z zastrzeżeniem art. 27-30 urt. Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż w przedmiotowym zakresie zastosowanie znajdą właściwe przepisy ksh tzn. art. 369 § 1 ksh i 386§ 1 ksh, choć nie jest jasne czy taka jest intencja projektodawcy.

Ponadto mając na uwadze treść projektowanego art. 2 ww. projektu ustawy należy zauważyć, iż w ust. 1 zaprojektowano wygaśnięcie mandatów dotychczasowych członków rad nadzorczych i zarządów spółek Telewizja Polska S.A. i Polskie Radio S.A. , wskazując jednocześnie, iż zarząd spółki „*działa*” do czasu powołania zarządu spółki na podstawie znowelizowanych przepisów, przy czym jego kompetencje pozostają wówczas ograniczone. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż niejasny jest cel regulacji, która z jednej strony wygasza mandat, stanowiący upoważnienie do pełnienia funkcji członka organu spółki, przewidując jednocześnie możliwość pełnienia tej funkcji (w ograniczonym zakresie) już po pozbawieniu dotychczasowych członków ww. uprawnienia. Nie jest jasne czy celem projektodawcy w ww. przepisie było wygaszenie mandatów czy też skrócenie kadencji organów przedmiotowych spółek. Ponadto ograniczenia przewidziane w projektowanym art. 2 ust. 2 nie są precyzyjnie określone, co może budzić wątpliwości jakie konkretnie czynności

---

<sup>1</sup> Art. 36b. 1. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa, realizacji prawa obywateli do informacji oraz interesu społecznego w radiofonii i telewizji.

2. Członków Radiowej Rady Radiofonii i Telewizji powołują Sejm, Senat i Prezydent.

3. Na podstawie ustaw i w celu ich wykonania Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wydaje rozporządzenia i uchwały.

4. Zasady powoływania członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz jej organizacji i sposób działania określa ustawa.

wymagają zgody ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa. Ponadto w art. 2 ust. 2 wskazuje się na zarząd spółki, o której mowa w art. 2 ust.1, zaś w tym przepisie jest mowa o dwóch spółkach – TVP S.A. i Polskie Radio S.A., zatem nie jest jasne czy w ust. 2 w art. 2 mowa jest o każdej ze spółek wymienionych w ust. 1, czy też o jednej z nich, a jeżeli tak to której? Podobna uwaga dotyczy art. 3 ust. 1 i ust. 4 projektowanej ustawy. Ponadto wątpliwości może budzić ustawowa ingerencja w stosunki cywilno-prawne łączące spółki z członkami zarządów, dotyczące zakazu konkurencji, jak również niestosowania postanowień umów w zakresie wskazanym w art. 3 ust. 5 projektowanej ustawy. W art. 3 ust. 4 niejasny jest cel regulacji kwestii zawartych w zdaniu 2, skoro w zdaniu 1 przewidziano 14-dniowy okres wypowiedzenia. Ponadto nie jasna jest relacja ww. przepisu z art. 380 § 2 ksh. Należy także zwrócić uwagę, iż umowy łączące spółki z członkami zarządów nie muszą mieć charakteru umowy o pracę, na co zdaje się wskazywać art. 3 ust. 1, określający ww. stosunek prawny jako „zatrudnienie”.

Podkreślenia wymaga, iż do spółek publicznej radiofonii i telewizji w myśl art. 26 ust. 4 uryt zastosowanie znajduje kodeks spółek handlowych w zakresie tam określonym i z zastrzeżeniem wskazanych przepisów ustawy o radiofonii i telewizji. Przepisy art. 2 i 3 projektowanej ustawy mogą w zestawieniu z ogólnymi normami ksh budzić wątpliwości co do konsekwencji wejścia w życie ww. projektowanej ustawy w odniesieniu do czasu trwania kadencji członków organów ww. spółek, oraz określenia daty wygaśnięcia ich mandatów.

Ponadto zgodnie z art. 4. ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych akty normatywne, zawierające przepisy powszechnie obowiązujące, ogłaszane w dziennikach urzędowych wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ich ogłoszenia, chyba że dany akt normatywny określi termin dłuższy. W uzasadnionych przypadkach akty normatywne, z zastrzeżeniem ust. 3, mogą wchodzić w życie w terminie krótszym niż czternaście dni, a jeżeli ważny interes państwa wymaga natychmiastowego wejścia w życie aktu normatywnego i zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie, dniem wejścia w życie może być dzień ogłoszenia tego aktu w dzienniku urzędowym.

Projektodawca nie wskazał w uzasadnieniu jaki ważny interes państwa wymaga natychmiastowego wejścia w życie ustawy.

## Oświadczenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

z 30 grudnia 2015 roku

w związku z poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji

(druk sejmowy nr 158)

Skierowany późnym wieczorem 28 grudnia, w przyspieszonym trybie do dalszych prac parlamentarnych poselski projekt ustawy zawarty w druku sejmowym nr 158, wbrew wcześniejszym zapowiedziom polityków Prawa i Sprawiedliwości, nie odnosi się w sposób kompleksowy do problematyki funkcjonowania mediów publicznych w Polsce, lecz jedynie wprowadza zmiany, których uchwalenie umożliwi natychmiastowe powołanie nowych władz w spółkach publicznej radiofonii i telewizji.

Projektodawcy przygotowali swoją propozycję zmian w oderwaniu od dotychczasowego dorobku demokratycznego państwa prawa, w tym bez respektowania znanego od dwudziestu lat orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który podkreślił, iż *zasada niezależności publicznej radiofonii i telewizji odnosi się w szczególnie intensywny sposób do jej pozycji wobec Rządu. Wykładnia postanowień ustawy o radiofonii i telewizji, w tym także postanowień dotyczących organizacji spółek publicznej radiofonii i telewizji oraz pozycji rad nadzorczych tych spółek, winna być dokonywana z uwzględnieniem tego aksjologicznego punktu wyjścia*. Wywód prawny Trybunału Konstytucyjnego pozostaje w pełni aktualny zważywszy, iż określona w Konstytucji RP pozycja ustrojowa Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w okresie od wydania orzeczenia nie uległa zmianie. Orzekając w pełnym składzie o możliwości odwoływania członków rad nadzorczych przez organ rządowy (w 1995 roku przez Ministra Finansów), Trybunał Konstytucyjny nie miał wątpliwości co do prawnego umocowania kompetencji KRRiT, źródeł ich pochodzenia, czy sposobu ich wykonywania. Natomiast, zdaniem Trybunału, to odwoływanie członków rad nadzorczych przez przedstawiciela rządu groziłoby personalnym uzależnieniem rad nadzorczych oraz *byłoby to całkowicie sprzeczne z konstytucyjnym rozumieniem zasady niezależności publicznej radiofonii i telewizji, a także naruszałoby konstytucyjnie ustaloną odpowiedzialność Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za należyte funkcjonowanie tych środków masowego przekazu*. Przedstawiony obecnie projekt poselski przenosi prawo powoływania i odwoływania zarządów oraz rad nadzorczych jednostek publicznej radiofonii i telewizji do kompetencji organu rządowego - ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, nie formułuje także

zadnych ograniczeń prawnych w zakresie realizacji tych uprawnień, pozwalając ministrowi na niczym nieograniczone wprowadzanie zmian personalnych.

Nowy model powoływania władz mediów publicznych odchodzi od prowadzenia postępowań konkursowych, w których w przypadku członków rad nadzorczych uprawnienia do dokonywania zgłoszeń kandydatów miały organy kolegialne uczelni akademickich. Znosi także kadencyjność organów, która stanowiła istotny gwarant stabilizacji kadrowej, będąc jasnym mechanizmem oceny kierownictwa. Uchyła ponadto obligatoryjne przesłanki odwołania członków zarządów i rad nadzorczych, wprowadzając pełną uznaniowość jednoosobowego organu rządowego, a więc całkowite uzależnienie personalne, przed którym przestrzegał Trybunał Konstytucyjny w 1995 roku, i którego udało się dotychczas uniknąć. Dodatkowo projekt nie przewiduje *vacatio legis* wprowadzając niczym nieuzasadniony pośpiech przy jego uchwalaniu wbrew przepisom o ogłaszaniu aktów normatywnych.

Te przykładowo wymienione rozwiązania prawne wskazują na to, iż większość parlamentarna zmierza do wprowadzenia znanego z przeszłości modelu mediów państwowych zależnych od rządu. Z punktu widzenia demokratycznego państwa prawa i jego ustrojowych podstaw to działanie niwelujące dystans konieczny na linii władza – media publiczne, służący zachowaniu wolności słowa, niezależności informacyjnej i twórczej oraz oddzieleniu mediów publicznych *systemem buforów* od świata polityki.

Przestrogi przed takimi skutkami jak powyżej znalazły się w licznych dokumentach europejskich, które podkreślają, iż niezależność i przejrzystość sposobu powoływania organów mediów publicznych jest fundamentalnym elementem niezależności i autonomii instytucjonalnej publicznej radiofonii i telewizji. Zalecenie nr R(96)10 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich w sprawie zagwarantowania niezależności nadawców publicznych stanowi, iż *Zasady, którym podlega status organów nadzorujących nadawców publicznych, a zwłaszcza zasady ich członkostwa, powinny być określone w sposób umożliwiający uniknięcie ryzyka nacisku politycznego i innego na te organy.* W podobnym duchu o statusie prawnym mediów publicznych i ich władz stanowią inne dokumenty przyjmowane przez Radę Europy i Parlament Europejski. Warto też zauważyć, iż proponowana nowelizacja nie realizuje wcześniejszych zapowiedzi polityków Prawa i Sprawiedliwości, w których kładziono nacisk na idee uspołecznienia mediów publicznych, m.in. poprzez system powoływania ich kierownictw w konsultacji z organizacjami zawodowymi dziennikarzy i twórców.

Zmiany w polskim prawie medialnym są konieczne. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji od wielu lat zgłasza taki postulat organom odpowiedzialnym za przebieg procesu

legislacyjnego, przedstawiając eksperckie opracowania i projekty *de lege ferenda* wraz z uzasadnieniem. Zmiany muszą zatem być przygotowane zgodnie z obowiązującą procedurą ustawodawczą. Nie powinny one być wynikiem działań politycznych, które uniezależniając się od obowiązującej procedury, odwołują się wyłącznie do doraźnych powodów ich wprowadzania i partyjnych celów.

Przewodniczący KRRiT

  
Jan Dworak



## TELEWIZJA POLSKA

Janusz Daszczyński  
Prezes Zarządu

Warszawa, dn. 29 grudnia 2015 r.

TVP/JD-072-244/2015

Pan  
**Marek Kuchciński**  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Marszałku!*

w związku z umieszczeniem na stronach internetowych Sejmu RP poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (druk nr 158) z zaskoczeniem odnotowuję treść i tryb zgłoszenia projektu oraz zapowiadany sposób prac nad nim.

Projekt ten nie został poddany konsultacjom z jednostkami publicznej radiofonii i telewizji, ani, o ile mi wiadomo, z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, której ustawowym zadaniem jest m.in. „projektowanie w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów kierunków polityki państwa w dziedzinie radiofonii i telewizji” (art. 6 ust.2 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji).

Zgłoszony projekt przewiduje zmianę mechanizmu powoływania i odwoływania zarządów i rad nadzorczych jednostek publicznej radiofonii i telewizji, poprzez powierzenie kompetencji w tym zakresie ministrowi właściwemu ds. Skarbu Państwa (art. 1 pkt 2 i 3 projektu). Tym samym projekt uchyla dotychczas ukształtowany model powoływania władz mediów publicznych, z wiodącą rolą niezależnego od rządu, konstytucyjnego organu – Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (KRRiT).

Zniesiony ma zostać także określony ustawą konkursowy tryb powoływania organów mediów publicznych (art. 27 ust. 5, art. 28 ust. 1a i 1b ustawy o RTV), zasada ich kadencyjności (art. 27 ust. 2, art. 28 ust. 5 ustawy o RTV), gwarancje stabilności zarządzania przejawiające się w ściśle określonych ustawowo przesłankach odwołania członków zarządów i rad nadzorczych publicznych mediów (art. 27 ust. 6, art. 28 ust. 1d). Nagle przerwane mają zostać trwające kadencje aktualnych organów tych mediów (art. 2 i 3 projektu nowelizacji). Wszystko to bez żadnego *vacatio legis* (art. 4 projektu).

Takie rozwiązania, niezależnie od wątpliwości na tle ogólnych standardów demokratycznego państwa prawa, godziłyby w konstytucyjne podstawy funkcjonowania



modelu mediów publicznych w Polsce. W szczególności chodzi tu o art. 54 Konstytucji RP i wyrażoną w nim zasadę wolności wypowiedzi, w której zawiera się niezależność mediów publicznych od rządu i aktualnej większości politycznej, co potwierdził Trybunał Konstytucyjny. Ponadto naruszony zostaje art. 213 ust. 1 Konstytucji RP – przewidujący rolę KRRiT jako strażnika interesu publicznego w radiofonii i telewizji, w którym – jak wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny (wyrok z 9.9.2004, K 2/03) – zawiera się misja mediów publicznych.

Proponowane rozwiązania pozostają w sprzeczności z podstawową ideą dokonanego w latach 90-tych XX w. przekształcenia mediów rządowych (stanowiących poprzednio element struktury rządowej) w media publiczne, które mają cechować się wewnętrznym pluralizmem i zachować wyraźny dystans od aktualnego dysponenta politycznego, w szczególności od rządu (uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 13.12.1995 r., W 6/95). Zachowaniu tego dystansu służy system organów mediów publicznych określany mianem „systemu buforów” oddzielających je od świata polityki. System ten projekt nowelizacji miałby całkowicie zburzyć, poddając media publiczne bezpośredniej kontroli rządowej.

Pozbawienie KRRiT kompetencji wobec mediów publicznych nie znajduje żadnego uzasadnienia i pozostaje w sprzeczności z jej konstytucyjną rolą (art. 213 ust. 1 Konstytucji). Dotyczy to zarówno powoływania i odwoływania władz mediów publicznych, jak i uzgadniania statutów spółek publicznej radiofonii i telewizji (art. 1 pkt 4 projektu nowelizacji uchylający art. 29 ust. 3 ustawy o RTV).

Niezależność i przejrzystość sposobu powoływania organów mediów publicznych jest fundamentalnym elementem niezależności i autonomii instytucjonalnej publicznej radiofonii i telewizji. Wskazują na to jednoznacznie zalecenia i deklaracje Rady Europy, znajdujące oparcie w art. 10 Europejskiej Konwencji o Prawach Człowieka i Podstawowych Wolnościach (EKPC), w szczególności:

- zalecenie R(96)10 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich w sprawie zagwarantowania niezależności nadawców publicznych, które stanowi m.in.:  
*„Zasady, którym podlega status organów nadzorujących nadawców publicznych, a zwłaszcza zasady ich członkostwa, powinny być określone w sposób umożliwiający uniknięcie ryzyka nacisku politycznego i innego na te organy.”*
- deklaracja Komitetu Ministrów Rady Europy z 27.9.2006 r. w sprawie niezależności mediów publicznych w państwach członkowskich.

Do stosowania zaleceń Rady Europy jako określających europejskie standardy dotyczące mediów publicznych konsekwentnie wzywa państwa członkowskie UE – Parlament Europejski:

- rezolucja Parlamentu Europejskiego z 25.11.2010 r. w sprawie publicznych usług nadawczych w erze cyfrowej: przyszłość dwójstego systemu, 2010/2028/INI;
- rezolucja Parlamentu Europejskiego z 21.5.2013 r. w sprawie Karty praw podstawowych UE: standardy określające wolność mediów, 2011/2246/INI.

Na powiązanie niezależności mediów publicznych z wolnością wypowiedzi zagwarantowaną w art. 10 EKPC zwrócił uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 17.9.2009 r. w sprawie Manole i in. przeciwko Mołdawii, nr 13936/02.

Proponowanej nowelizacji ze standardami niezależności mediów publicznych nie sposób pogodzić. W razie jej przyjęcia zakłócona zostałaby ciągłość zarządzania mediami publicznymi oraz niezależne od rządu i większości politycznej ich funkcjonowanie w praktyce. Projekt zamiast zmierzać do dalszego udoskonalania modelu mediów publicznych w Polsce, ich unowocześnienia i uspołecznienia, w istocie jest w tym zakresie poważnym regresem, stanowiąc krok w kierunku odrzuconego w okresie transformacji ustrojowej modelu mediów rządowych.

Nie będzie to służyło akceptacji społecznej dla mediów publicznych, niezbędnej do utrzymania ich silnej pozycji i roli.

Przedstawiając powyższe zwracam się o nieprzyjmowanie nowelizacji opartej na ww. projekcie i poprzedzenie jakiegokolwiek ustawowej reformy mediów publicznych otwartą i szeroką debatą publiczną, wszechstronnymi analizami i oceną skutków.

Z wyrazami szacunku  
Stanisław Jankowski

Do wiadomości:

Andrzej Duda – Prezydent RP  
Stanisław Karczewski – Marszałek Senatu RP  
Beata Szydło – Prezes Rady Ministrów  
Piotr Gliński – Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Krzysztof Czabański – pełnomocnik rządu ds. przygotowania reformy publicznej radiofonii i telewizji, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Dawid Jackiewicz – Minister Skarbu Państwa  
Elżbieta Kruk – Przewodnicząca Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu  
Jerzy Fedorowicz – Przewodniczący Senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu  
Ryszard Terlecki – Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość  
Sławomir Neumann – Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska  
Paweł Kukiz – Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Ruch Kukiz'15  
Ryszard Petru – Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Nowoczesna  
Władysław Kosiniak-Kamysz – Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe  
Jan Dworak – Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji  
Stanisław Jankowski – Przewodniczący Rady Nadzorczej TVP S.A.